

[może potrącić pensję o koszt badań?](#)

Czy podmiot leczniczy może potrącić pensję o koszt badań?

Kilka tygodni temu pojawiała się w mediach informacja o stosowaniu przez niektóre podmioty lecznicze wzorów umów z lekarzami specjalistami, których zapisy przewidują obniżenie wynagrodzenia dla lekarza w sytuacji w której lekarz wystawi pacjentowi skierowanie na dodatkowe badanie lub diagnostykę. Czy takie umowy są legalne? Warto przyjrzeć się tym praktykom prawniczym okiem.

Poniżej przykładowe zapisy umów dostępnych w internecie wprowadzające obowiązek finansowania badań:

- „Zleceńbiorca będzie pokrywał połowę kosztów badań diagnostycznych ponoszonych przez zleceniodawcę, na które skieruje pacjentów”;
- „Zleceńbiorcy za wykonania czynności przewidzianych w par. 1 umowy przysługuje wynagrodzenie w wysokości ... procent wypracowanego kontraktu miesięcznego za miesiąc po odjęciu zleconych badań laboratoryjnych.

Dokonując oceny powyższych zapisów w pierwszej kolejności należy podkreślić, iż nie dotyczą **one lekarzy zatrudnionych na podstawie umowy o pracę**. Zgodnie z kodeksem pracy wynagrodzenie pracownika co do zasady nie podlega potrąceniu. Pracodawca może potrącić z wynagrodzenia za pracę tylko określone w kodeksie pracy świadczenia, wśród których nie ma wydatków, jakie poniósł na badania, które zlecił pracownik-lekarz. Warto również zwrócić uwagę, iż jeśliby założyć, iż takie zapisy jednak znajdują się w umowie o pracę i pracodawca będzie twierdził, iż pracownik wyraził zgodę w sposób wyraźny na potrącenie z jego wynagrodzenia kosztów diagnostyki zgodnie z art. 91 kodeksu pracy – to ten zapis powinien być uznany za nieważny.^[1] Takie działanie pracodawcy będzie nielegalne i stanowi ono wykroczenie przeciwko prawom pracownika. Warto w tej sytuacji zawiadomić Państwową Inspekcję Pracy.

Większość lekarzy obecnie jest przedsiębiorcami i pracuje na umowach kontraktowych. Fakt ten powoduje, iż relacja podmiot leczniczy – lekarz jest teoretycznie relacją dwóch równych sobie profesjonalistów. Zgodnie z art. 353 Kodeksu cywilnego: Strony zawierające umowę mogą ułożyć stosunek prawny według swego uznania, byle jego treść lub cel nie sprzeciwiały się właściwości (naturze) stosunku, ustawie ani zasadom współżycia społecznego.

Z zawartej w ww. przepisie swobody ustalenia treści umowy korzystają podmioty

lecnicze i szpitale narzucając niekorzystne zapisy w umowach. Jednakże zgodnie z treścią ww. swoboda ustalenia treści stosunku prawnego ma swoje granice. Kodeks cywilny wyraźnie limituje tę swobodę wskazując, iż treść lub cel umowy nie mogą być sprzeczne z prawem, zasadami współżycia społecznego oraz celem lub naturą stosunku prawnego, jaki kreuje umowa. Skutkiem przekroczenia granic swobody umów może być uznanie takich zapisów jak te wyżej przedstawione za nieważne, zgodnie z art. 58 kodeksu cywilnego. [\[2\]](#)

Odnosząc wskazane powyżej przepisy kodeksu cywilnego do komentowanych zapisów umów należy zauważyć, iż zapisy te narażają lekarza na konflikt pomiędzy postanowieniami umowy a Kodeksem Etyki Lekarskiej oraz ustawą o zawodach lekarza i lekarza *vide* art. 4 ww. ustawy, który stanowi, iż lekarz udziela świadczeń zdrowotnych **zgodnie z aktualną wiedzą medyczną, a w tym dostępnymi mu metodami i środkami zapobiegania, rozpoznawania i leczenia chorób**. Mechanizm polegający na uzależnieniu wysokości wynagrodzenia lekarza od badań diagnostycznych, można też uznać za sprzeczny z prawem a dokładnie z art. 6 ust. 1 ustawy o z dnia 6 listopada 2008 r. o prawach pacjenta i Rzeczniku Praw Pacjenta zgodnie z którym pacjent ma prawo do świadczeń odpowiadających aktualnej wiedzy medycznej. Pojęcie to obejmuje swym zakresem również prawo do koniecznej w danym przypadku diagnostyki.

Podsumowując, warto podkreślić, że proces zawarcia umowy o udzielanie świadczeń zdrowotnych nie powinien sprowadzać się do przedstawienia umowy przez podmiot leczniczy i podpisania jej przez lekarza. Umowa powinna być przeanalizowana i uzgodniona aktywnie przez obydwie jej strony. Warto w takiej sytuacji zaangażować pomoc prawną i spróbować przenegocjować z drugą stroną sporne kwestie.

W sytuacji, w której doszło już do zawarcia niekorzystnej umowy, na podstawie której lekarz został pozbawiony części należnej mu zapłaty z powodu obciążania go kosztem badań zleconych pacjentom można przemyśleć dochodzenie swoich roszczeń w sądzie. Również i w tym przypadku rekomenduję kontakt z profesjonalistą, który przeanalizuje Państwa przypadek i oceni szanse powodzenia na uzyskanie satysfakcjonującego orzeczenia w sądzie.

mec. Paweł Lenartowicz

[\[1\] I PK 529/03 - Wyrok Sądu Najwyższego](#) - wyrok z dnia 5 maja 2004 r. Wyrażenie zgody przez pracownika na dokonywanie potrąceń z jego wynagrodzenia bez świadomości wielkości długu i istnienia przesłanek odpowiedzialności jest nieważne.

I PKN 22/00 - Wyrok Sądu Najwyższego OSNP 2002/7/159 - wyrok z dnia 12 września 2000 r. Nieważna jest zgoda pracownika na dokonywanie potrąceń z przysługującego mu wynagrodzenia za pracę należności obciążających pracodawcę (art. 18 § 2 KP w opozycji do art. 91 KP).

[2] IV CSK 804/14 Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 19 listopada 2015 r. orzekł, że umowa obiektywnie niekorzystna dla jednej strony może być uznana za czynność prawną sprzeczną z zasadami współżycia społecznego, jeżeli do jej ukształtowania doszło w sposób wyraźnie krzywdzący pod presją faktycznej przewagi kontrahenta.